

Sygn. akt V KK 289/21

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **P. C.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 lipca 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 18 lutego 2021 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego P. C. kosztami sądowymi
za postępowanie kasacyjne, w tym wydatkami w kwocie 20,00
(dwadzieścia) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 24 września 2020 r., sygn. akt II K (...), uznał P. C. za winnego przestępstwa zakwalifikowanego z art. 177 § 2 k.k. i za czyn ten na mocy wskazanego przepisu wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat próby. Jednocześnie we wskazanym rozstrzygnięciu w odniesieniu do P. C. Sąd orzekł także środki karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 lat oraz środki

kompensacyjne w postaci nawiązek na rzecz pokrzywdzonych. Nadto obciążył oskarżonego wydatkami postępowania oraz opłatą od wymierzonej kary.

Po rozpoznaniu wniesionych w tej sprawie apelacji, przez obrońcę oskarżonego P. C. oraz oskarżyciela publicznego - Prokuratora Rejonowego w P., Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 18 lutego 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 24 września 2020 roku, sygn. akt II K (...), w ten sposób, że ustalenie z pkt. I wyroku Sądu Rejonowego, iż oskarżony przekroczył dozwoloną prędkość nie mniej niż o 54 km/h zastąpił ustaleniem, że jechał z nadmierną prędkością. Ponadto Sąd ten podwyższył wymierzoną oskarżonemu przez Sąd Rejonowy karę pozbawienia wolności do lat trzech i uchylił pkt. II zaskarżonego wyroku (o zawieszeniu wymierzonej kary pozbawienia wolności). W pozostałym zakresie utrzymał zaś orzeczenie sądu *meriti* w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego P. C. Zarzucił on zaskarżonemu orzeczeniu:

I. „rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie przepisów:

1. art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niedostateczne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, a w szczególności:

1. brak rzeczowego odniesienia się do konkretnych zarzutów podniesionych w apelacji, a dotyczących stosowania przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym w sytuacji, gdy zdaniem obrony w ogóle nie mają one w niniejszej sprawie zastosowania,
2. nierozpoznaniu podniesionego przez obronę zarzutu, iż miejsce, w którym doszło do kolizji nie było skrzyżowaniem równorzędnym,
3. nierozpoznaniu podniesionego przez obronę zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na niesłusznym przyjęciu, iż skazany zapoznał się z Regulaminem Imprezy,
4. niedoniesieniu się do podniesionego przez obronę zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 169 k.p.k. i w zw. z 170 § 1 k.p.k., a także art. 2 k.p.k. w zw. z art. 167 *in fine* k.p.k. polegającego na ich niezastosowaniu i uwzględnieniu okoliczności przemawiających na niekorzyść skazanego przy jednoczesnym nieuwzględnieniu dowodów przemawiających na jego

korzyść, poprzez brak dokonania analizy, czy organizatorzy imprezy zadbali w sposób należyty o bezpieczeństwo jej uczestników i osób postronnych oraz brak dokonania analizy dlaczego pomimo zakazu na terenie lotniska znajdowały się osoby postronne;

5. obrazę przepisu art. 434 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. poprzez naruszenie zakazu pogarszania sytuacji skazanego poza granicę zaskarżenia w szczególności przez:

1. zmianę na niekorzyść skazanego ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w zakresie współodpowiedzialności za spowodowanie zdarzenia (XII pkt 5 opinii Biura Ekspertyz Sądowych),
2. uznanie przez Sąd II instancji, iż w przedmiotowej sprawie mają zastosowanie „w pewnym zakresie przepisy Prawo o ruchu drogowym” (LP 3.5 uzasadnienia wyroku) w taki sposób, iż Sąd ten zastosował wyłącznie przepisy względem których możliwym było orzeczenie na niekorzyść skazanego,

co w konsekwencji obu powyższych dorowadziło do zmiany wymiaru orzeczonej wobec skazanego kary, na podstawie zmienionych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, co pozwoliło Sądowi odwoławczemu na ponowne, odmienne, rozważenie adekwatności kary co do okoliczności faktycznych sprawy przez pryzmat art. 53 k.k.;

II. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym, poprzez błędne jej zastosowanie polegające na uznaniu, iż w przedmiotowej sprawie powyższa Ustawa znajduje zastosowanie tylko w części oraz uznaniu, iż postępowanie wyłącznie skazanego pozostawało w istotnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem, a nadto polegające na rażącym naruszeniu przepisów Ustawy Prawo Lotnicze poprzez stwierdzenie, iż do lądowisk nie stosuje się przepisów art. 80, art. 80a i art. 82 rzeczonej ustawy”.

Przy tak sformułowanych zarzutach autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie przypomnieć należy, że stosownie do brzmienia art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Analizując zatem przez powyższy pryzmat zarzuty rozpatrywanej kasacji, stwierdzić należało, że są one całkowicie niezasadne. Konsekwencją zaś takiej oceny było uznanie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia za oczywiście bezzasadny, co umożliwiło jego oddalenie na posiedzeniu, bez udziału stron, zgodnie z przepisem art. 535 § 3 k.p.k.

Oczywiste jest, w świetle powołanych wyżej regulacji, że przedmiotem zarzutów kasacyjnych nie mogą być ustalenia faktyczne, które nie mieszczą się w kręgu ustawowych podstaw kasacji.

W związku z tym, powinnością Sądu Najwyższego w przypadku analizowanej tutaj sprawy, było rozważenie jedynie tego, czy Sądy orzekające w obydwu instancjach, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na te ustalenia, a w konsekwencji na treść wyroku. Kontroli podlegać więc musiały nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą i sprowadzać się do powtórnego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu pierwszej instancji.

Z treści zredagowanego w niniejszej sprawie przez obrońcę nadzwyczajnego środka zaskarżenia wynika natomiast, że właśnie taka sytuacja (próba skłonienia sądu kasacyjnego do zdublowania kontroli instancyjnej) ma miejsce. Zbadanie podniesionych zarzutów kasacyjnych pozwala bowiem na stwierdzenie, że celem jej wniesienia jest wyłącznie dążenie do podważenia ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy w P., zaaprobowanych przez Sąd Okręgowy w P..

Sformułowany przez obrońcę skazanego zarzut naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k., w którym wskazuje on na nierzetelnie przenalizowanie przez sąd *ad quem* zarzutów apelacyjnych, jest niczym innym, jak w zdecydowanej części (trzy na cztery z owych zarzutów) powtórzeniem podniesionych w apelacji trzech odrębnych zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych sformułowanych w pkt.

3-5 apelacji, a odnoszących się do przypisanego skazanemu P. C. czynu, które jedynie z uwagi na ograniczenia kasacyjne przyjęły na obecnym etapie postępowania całkowicie pozorną formę naruszenia prawa procesowego.

Uważna kontrola uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego przeczy przy tym postawionemu przez obrońcę skazanego zarzutowi obrazy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy w P. należycie odniósł się do wszystkich podnoszonych w apelacji zarzutów i wbrew twierdzeniom skarżącego bardzo rzeczowo wskazał, dlaczego uznał je za niezasadne. W odniesieniu do stosowania przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym brak jest podstaw do zakwestionowania wywodów Sądu drugiej instancji zawartych w części 3.5 i częściowo także 3.6 i 3.7 uzasadnienia Sądu odwoławczego, w których to Sąd ten przeanalizował zarzuty odwoławcze, w sposób logiczny i przejrzysty tłumacząc (przy przywołaniu treści konkretnych regulacji ustawy Prawo o ruchu drogowym), dlaczego w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę obszar po którym poruszał się skazany w trakcie zdarzenia, a także na którym znajdowali się pokrzywdzeni, winny mieć zastosowanie przepisy tej właśnie ustawy, a nie ustawy Prawo lotnicze. Wywody odnoszące się do tych kwestii, a zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sądu *ad quem*, Sąd Najwyższy w całej rozciągłości podziela, w związku z tym zbędne jest ich powtarzanie, tym bardziej, że skarżący nie przedstawił w tym zakresie żadnej nowej argumentacji powielając jedynie tę, która stanowiła motywację wcześniejszej apelacji.

Podobna sytuacja ma także miejsce w przypadku zarzutu nierzetelnego odniesienia się przez Sąd odwoławczy do kwestii przyjęcia, że skazany zapoznał się z Regulaminem Imprezy, co do którego celne, choć z uwagi na jego treść niesatysfakcjonujące obrońcę skazanego, odniesienie znalazło się w pkt. 3.8 uzasadnienia Sądu Okręgowego w P. Biorąc pod uwagę, że tak, jak podkreślił to Sąd drugiej instancji, w materiale dowodowym stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych sprawy znajduje się własnoręczne oświadczenie skazanego (k. 17), iż postanowienia regulaminu przyjmuje bez zastrzeżeń, brak konieczności dokonywania w tym miejscu szerszych rozważań.

W kwestii zaś ostatniego z elementów zarzutu obrazy prawa procesowego, mającego przejawiać się w nienależytym odniesieniu się przez Sąd Okręgowy

w Poznaniu do zarzutu apelacyjnego polegającego na niezastosowaniu regulacji art. 4 k.p.k. w zw. z art. 169 k.p.k. i w zw. z 170 § 1 k.p.k., a także art. 2 k.p.k. w zw. z art. 167 *in fine* k.p.k. i uwzględnieniu okoliczności przemawiających na niekorzyść skazanego przy jednoczesnym nieuwzględnieniu dowodów przemawiających na jego korzyść, poprzez brak dokonania analizy czy organizatorzy imprezy zadbali w sposób należyty o bezpieczeństwo jej uczestników i osób postronnych oraz brak dokonania analizy dlaczego pomimo zakazu na terenie lotniska znajdowały się osoby postronne, wskazać z kolei należy, co następuje. W części 3.1 i 3.2 uzasadniania Sądu drugiej instancji wymienione zostały konkretne dowody (zeznania świadków, dowody z dokumentów w postaci kserokopii formularzy zgłoszeniowych, w treści których uczestnicy wydarzenia potwierdzali zapoznanie się z regulaminem standardowym korzystania z toru oraz regulaminem szczegółowym treningów) przemawiające za tym, że Sąd pierwszej instancji w sposób należyty wyjaśnił zastrzeżenia i wątpliwości obrony w zakresie zapewnienia podczas wydarzenia organizowanego przez A. należytego poziomu bezpieczeństwa. Zarzut ten zaś nie dziwi, biorąc pod uwagę, że Sąd Okręgowy w P. jednocześnie – poza merytorycznym odniesieniem się do wskazanych wyżej kwestii – zaakcentował postawę procesową obrońcy skazanego, który w toku postępowania przed sądem *a quo* nie wykazał się stosowną inicjatywą dowodową.

W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy w P. nie naruszył, wbrew stwierdzeniu skarżącego, reguły *reformationis in peius* wyrażonej w treści art. 434 k.p.k., ponieważ w rozpatrywanej sprawie P. C. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu (z nieznaczną modyfikacją opisu tego czynu dokonaną przez Sąd Okręgowy), a nadto Prokurator Rejonowy w P. złożył w dniu 30 listopada 2020 roku (data prezentaty Sądu), na niekorzyść skazanego P. C. apelację od wyroku z dnia 24 września 2020 roku, sygn. akt II K (...), w którym to środку odwoławczym sformułował zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej wyżej wymienionemu Sąd odwoławczy, zaś w pkt. 3.9 sporządzonego uzasadnienia bardzo obszernie i wnikliwie wyjaśnił dlaczego karę tę zgodnie z żądaniem oskarżyciela publicznego postanowił zaostrzyć. Wobec tych precyzyjnych rozważań sformułowanych przez obrońcę zarzut dotyczący naruszenia art. 434 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k., jawi się wyłącznie jako

wyraz niezadowolenia i polemiki z takim rozstrzygnięciem Sądu odwoławczego, a podnoszone w nim wątpliwości, które znajdowały już swój wyraz tak w apelacji, jak i częściowo także w pozostałych zarzutach podniesionych w kasacji, nie mogły prowadzić do wniosków satysfakcjonujących skarżącego.

Co więcej, autor kasacji zdaje się zapominać, że obecne art. 454 k.p.k. nie zawiera § 2 (uchylonego z dniem 1 lipca 2015 r.), a więc brak przeszkód do orzeczenia surowszej kary pozbawienia wolności pomimo zmiany ustaleń faktycznych, a rzekomo dokonana w postępowaniu instancyjnym zmiana tych ustaleń ma – zdaniem Sądu Najwyższego – w świetle wyводу kasacji i jego zestawienia ze sformułowaniami zawartymi w uzasadnieniu poddanego kontroli kasacyjnej wyroku (pkt. 3.9), jedynie charakter subiektywnego poglądu skarżącego.

Podobnie należało się odnieść do trzeciego z zarzutów podniesionych w kasacji, który również stanowi powtórzenie akcentowanych już wcześniej, tak w kasacji jak i apelacji kwestii zastosowania ustawy Prawo o ruchu drogowym, który to zarzut także należy uznać za nietrafny. Biorąc pod uwagę, że Sąd odwoławczy, o czym zresztą nadmieniono na wstępie niniejszego uzasadnia prawnego, szczegółowo odniósł się do przyjęcia w sprawie przepisów tej ustawy, w tym miejscu wypada powtórzyć za stanowiskiem wyrażonym przez Prokuratora w odpowiedzi na nadzwyczajny środek zaskarżenia, że skarżący „(...) w żaden sposób nie wykazał, że zaistniałe w jego ocenie (podkreślenie SN) „rażące” naruszenie miało istotny wpływ na kwestionowane orzeczenie. Zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest przepisów Ustawy Prawo o ruchu drogowym został skonstruowany ogólnikowo i stanowi, co do zasady jedynie subiektywną ocenę orzeczenia Sądu Okręgowego w P., oraz uzasadnienia tegoż rozstrzygnięcia, z którą trudno jest się zgodzić”.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, należało obciążyć skazanego – na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego, w tym jego wydatkami w kwocie 20,00 złotych.

Uwzględniając powyższe orzeczono, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

